

Nr 4 z dn. 17-04-91

## Szkoła wielkości ducha

Pisał o nim Voltaire: „Corneille, starożytny Rzymianin pośród Francuzów, stworzył szkołę wielkości ducha”. Wspomnił o XVII-wiecznym dramaturgu także Napoleon: „Gdyby żył w moich czasach, uczyniłbym go księciem”. Stanisław Wyspiański jako autor trzeciego z kolei polskiego przekładu „Cyda” Corneille'a, przyswoił naszej scenie arcydzieło dramaturgiczne teatru powagi i czynu.

Don Rodrygo zwany Cydem, hiszpański bohater narodowy, który musi dokonać wyboru pomiędzy przywiązaniem do ojca i poczuciem obowiązku, a namiętnym młodzieńczym uczuciem, stał się dla francuskiego autora symbolem zapału, energii i męstwa. Od prapremiery w 1637 r. dzieje niełatwej miłości honorowego Don Rodryga i dumnej Szimeny zachwycają widownie tysiący scen świata.

Nowohucki „Cyd” Włodzimierza Nurkowskiego to bardzo ambitna próba odzyskiwania widza, wyplazanego przez kilkanaście lat z Teatru Ludowego polityką — nie tylko repertuarową — poprzednich dyrektorów: Filipskiego i Giżyckiego. Obecny dyrektor tej sceny Jerzy Federowicz, oprócz poszukiwania formuły dla — jak się wyraził — „artystycznej komercji”, czyli widowisk muzycznych, pragnie dostarczać ról wielkiego repertuaru młodym aktorom.

W premierowej obsadzie Szimena była Agata Jakubik (rola dublowana przez Małgorzatę Kochan), a Don Rodrygiem stale jest Tomasz Wachowicz. Agata Jakubik gładko poradziła sobie z najznaczniejszą w dramacie rolą Szimeny. Nie brak jej stanowczości, a nawet pysznej dumy, ale i wtedy nie ztraciła nic z ciepła kobiecości. Jej partner, wyposażony we wszystkie atrybuty młodości, tak ważne w konstruowaniu sylwetki Don Rodryga, nie wyszedł poza poprawność. Delikatnie szkicowana przez Ziętę Zajacównę postać Infantki, sugestywny Don Sanszo Rolanda Nowaka i żywiołowy Don Gomez Andrzeja Gazdeczki, to role zasługujące na wyróżnienie.

Kaligraficznie czysta scenografia Anny Sekuły (ubogie wnętrza, pyszne kostiumy), prawdziwie dworska muzyka Andrzeja Zaryckiego i przede wszystkim „przezroczyście” reżyseria Włodzimierza Nurkowskiego, bez tzw. „pomysłów”, pozwalają rokować nowohuckiej scenie powrót na mapę teatralnego Krakowa.

**Janusz R. Kowalczyk**

Pierre Corneille — Stanisław Wyspiański „Cyd”, reżyseria Włodzimierz Nurkowski, scenografia Anna Sekuła, muzyka Andrzej Zarycki. Teatr Ludowy, Kraków-Nowa Huta, premiera 7 kwietnia 1991 r.



Tomasz Wachowicz jako Cyd, Agata Jakubik — Szimena.  
Fot. Zbigniew Łagocki